

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

**Przedpłata:** miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.  
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądać niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia:** za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lin. 15 gr.  
na str. 2-lin. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok III.

Nowemście n. Drwęcą, czwartek dnia 24 września 1936 r.

Nr. 111

## 17-te zgromadzenie Ligi Narodów.

Usunięcie delegatów Abisynji pierwszym zadaniem zgromadzenia.

GENEWA. 17-te Zgromadzenie Ligi Narodów otwarto dziś w atmosferze powszechnego przygnębienia i niepokoju. Na wszystkich obecnych w Genewie ciąży świadomość postępującego rozkładu Ligi Narodów i jej bezsilności wobec coraz liczniejszej i coraz szybciej powstających ognisk niepokoju nie tylko w Europie, ale bodaj w całym świecie.

Tymczasem Liga Narodów zająć się musi przede wszystkim zamknięciem jednego z najbardziej niesławnych rozdziałów swej historii, a mianowicie tego, który obejmuje konflikt prawny i zbrojny włosko-abisyński. Dla świata zagadnienie włosko-abisyńskie przestało już istnieć, ale dla Ligi istnieje jeszcze ciągle, musi istnieć choćby pod postacią delegatów Abisynji, którzy dziś, na inauguracyjnym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów zasiedli na sali obrad, uważając, iż mają słuszną po temu prawo, skoro Abisynia — nie istniejąca już na mapie świata — figuruje ciągle jeszcze na liście członków Ligi Narodów.

Bodaj wyraziściej jeszcze istnieje zagadnienie włosko-abisyńskie dla Ligi Narodów w postaci pustych foteli delegacji włoskiej na sali obrad Zgromadzenia. Delegacja włoska bowiem do Genewy nie przybyła i nie przybędzie dotąd, dopóki delegacja abisyńska nie będzie z grona delegatów 50-ciu państw usunięta.

Sposób pozbycia się delegacji Abisynji, niewygodnej i zagradzającej Włochom drogę do Genewy — był bodaj jedynym tematem zakulisowych rozmów, toczonych w ciągu ubiegłych trzech dni w hotelach genewskich. Zgodzono się, że jedynym sposobem jest zdyskwalifikowanie pełnomocnictw tej delegacji przez komisję weryfikacyjną, jednak nie wszyscy gotowi byli brać udział w tej bolesnej i nie bardzo czystej operacji. Po bezskutecznych rokowaniach uznano za niemożliwe utworzenie takiej komisji weryfikacyjnej, która by jednoznacznie orzekła, że pełnomocnictwa wysłanników Negusa są nieważne i wobec tego — dzisiaj rano po otwarciu Zgromadzenia i po bальной mowie inauguracyjnej — zaproponował tymczasowy przewodniczący Zgromadzenia, min. Rivas Vicuña, delegat Chili, wyłanie 9-cio osobowej komisji weryfikacyjnej, do której weszli m. in. delegaci Wielkiej Brytanii, Francji, Turcji, Sowieców, Holandji i Nowej Zelandii, czyli zarówno tacy, którzy są za usunięciem Abisyńczyków, jak i tacy, którzy sprzeciwiają się temu.

Komisja weryfikacyjna zaczęła swą pracę jeszcze w godzinach przedpołudniowych. Ostatnie słowo będzie należało do plenum Zgromadzenia Ligi. Jeżeli komisja weryfikacyjna mandaty abisyńskie unieważni i Zgromadzenie tę uchwałę przynajmniej większością głosów zatwierdzi — wówczas wygnanie Abisynji z Ligi stanie się faktem dokonany i delegacja włoska będzie mogła przybyć do Genewy.

**Liczny Zjazd Genewski wróży podjęcie prób uspokojenia świata.**

GENEWA. Tegoroczny wrześniowy zjazd w Genewie wypadł bardzo licznie. Nie mniej, niż 27-miu ministrów spraw zagranicznych, między nimi wielu premierów, figuruje na oficjalnej liście delegatów na 17-te zwyczajne Zgromadzenie Ligi Narodów.

Pod względem liczbowym więc i personalnym zjazd tegoroczny nie ustępuje zjazdom, odbywanym w najświetniejszych okresach Ligi Narodów. Zjawisko bezprzecnie osobliwe — bowiem na porządku obrad Zgromadzenia nie figurują sprawy na tyle ważne i istotne, aby usprawiedliwiały przybycie do Genewy tak wybitnego zespołu polityków międzynarodowych.

## Rząd ucieka z Madrytu.

Rodzina prez. Azany pod terrorem anarchistów.

PARYŻ. W Madrycie czynione już są przygotowania do przeniesienia rządu do Walencji.

Stolica Hiszpanii żyje obecnie już w stanie oblężenia. Żywność wydawana jest za kartkami.

Miasto przygotowuje się gorączkowo do obrony. Na przedmieściach buduje się barykady i okopy.

Napięcie między anarchistami a komunistami i socjalistami utrzymuje się w dalszym ciągu, a nawet potęguje się.

Premjer Largo Cabalero, który swego czasu jako urzędujący minister w r. 1931 dał się mocno we znaki anarchistom hiszpańskim, rozbijając ich organizacje obecnie, jest przedmiotem poważnych ataków ze strony anarchistów.

Wystosowali oni do rządu ultimatum domagające się przekształcenia rządu centralnego na „komitet ocalenia publicznego“.

Wybitna osobistość hiszpańskiego świata parlamentarnego, która zdołała się wydostać z Madrytu, złożyła oświadczenie wobec dziennikarzy, zastrzegając sobie incognito:

Anarchiści opanowali całkowicie władzę stolicy.

On sam choć posiadał pozwolenie na wyjazd, wydane przez rząd, musiał się starać jeszcze o drugie pozwolenie od komitetu anarchistycznego.

Najbliższa rodzina prez. Azany mimo interwencji z jego strony, nie została wypuszczona z Madrytu.

Rodzimego hiszpański zaręczył słowem honoru, iż anarchiści dokonali już w samym Madrycie około 25 tys. egzekucyj.

**Gubernator Malagi zamordowany.**

Gubernator cywilny Malagi został zamordowany podczas starcia ulicznego — w chwili, gdy usiłował opuścić miasto.

**Pomoc sowiecka**

Z Odessy odplynął do Hiszpanii statek z 2.000 tonnami żywności, zakupionej za pieniądze, zebrane wśród kobiet sowieckich.

**Pani Marszałkowa Piłsudska na święcie Przystosowania Wojskowego Kobiet**

POZNAN. Koło przystosowania Wojskowego Kobiet do obrony Kraju obchodzić będzie w październiku piękną uroczystość. Oto Zarząd Główny w Warszawie ofiarował dla koła poznańskiego i hufców szkolnych żeńskich P. W. piękny sztandar, który w dniu 25 października zostanie uroczystie poświęcony i wręczony kołu.

Święto poznańskiego P.W.K. uświęcone zostanie przyjazdem p. Marszałk. Piłsudskiej.

Przyczyn tego zjazdu szukać należy jednak nie w porządku obrad Zgromadzenia Ligi. Tkwią one raczej w atmosferze ogólnego zaniepokojenia, w dezorganizacji współpracy międzynarodowej, w psychozie strachu, ogarniającej tak wiele narodów i rządów.

W tym stanie rzeczy oczywistym jest, że odpowiedzialni kierownicy polityki najróżniejszych, nieraz bardzo nawet od Europy odległych państw, odczuwają potrzebę wymiany zdań w szerszym gronie, poszukując możliwości znalezienia jakichś nowych dróg, prowadzących do bardziej dla świata spokojnej przyszłości.

Genewa — mimo niepowodzeń Ligi Narodów — pozostała jednak miejscem rendez-vous polityków i dyplomatów. Nieustające narady i spotkania kierowniczych osobistości życia międzynarodowego świadczą, że w tym roku bardziej, aniżeli kiedykolwiek spodziewać się wolno ujawnienia w bliskim czasie nowych pomysłów skonsolidowania rozbitej polityki międzynarodowej.

Do Barcelony przybyć miało dotychczas 200 samolotów sowieckich z obsługą. Są to podobno samoloty myśliwskie, bombardujące i transportowe.

Na samolotach transportowych przywieziono szereg samochodów pancernych.

25 samolotów odleciało natychmiast do Madrytu.

Na lotnisku madryckim wylądowano około 7 tysięcy karabinów maszynowych.

**Do 31 grudnia przedłużono tymczasową umowę gospodarczą z Niemcami.**

WARSZAWA. Wobec tego że rokowania o przedłużenie polsko-niemieckiej umowy gospodarczej z dnia 4 listopada 1935 r. nie mogły ze względów technicznych być przeprowadzone w okresie czasu przewidzianym dla tego celu przez wspomnianą wyżej umowę, i tym samym umowa wygasłaby dnia 31 października 1936 r. rządy polski i niemiecki postanowiły przedłużyć moc obowiązującą umowy gospodarczej do dnia 31 grudnia 1936 r.

Oba rządy zgodne są co do tego, że umowa gospodarcza ma być odnowiona na rok '37, w związku z czym rokowania na ten temat mają się rozpocząć w końcu października r. b., przy czym doświadczenia, jakie w pierwszym roku działania umowy zostały poczynione przez obie strony, będą w toku rokowań zużytkowane.

**Półwysep helski — wojskowym rejonem umocnionym.**

WARSZAWA. Dziś opublikowany został urzędowo dekret P. Prezydenta R. P. o uznaniu za wojskowy rejon umocniony półwyspu helskiego, w granicach:

od zachodu — leśna linja działowa, przebiegająca przez półwysep z północno-wschodu na południo-zachód obok koty terenowej 5,2 oraz jej przedłużenie do granicy północnej i południowej rejonu;

od północy i wschodu (od strony morza) — granica wód terytorjalnych;

od południa (od zatoki puckiej) — linja, leżąca w odległości 3 mil morskich od linii wybrzeża do punktu przecięcia z granicą wód terytorjalnych.

Wykonanie dekretu który wyszedł w życie z dniem dzisiejszym, polecono Ministrowi Spraw Wojskowych.

**Za trzy tygodnie ukończenie sypania Kopca Marszałka.**

KRAKÓW. Prace nad budową kopca Marszałka Piłsudskiego posuwają się szybko naprzód. Wysokość kopca sięga obecnie już 25 metrów. O ile pogoda dopisze, ukończenia sypania kopca należy się spodziewać za trzy tygodnie.

**Rozbrojenie stronnictw politycznych w Łodzi.**

Łódź. Urzędowo komunikują: Ponieważ w ostatnich czasach zdarzały się wypadki wyjścia na ulicę grup złożonych z członków organizacji politycznych, uzbrojonych w pręty żelazne, rury gazowe i t. p., ponieważ również zdarzały się wypadki wybijania szyb w lokalach organizacji politycznych oraz wypadki starć, starostwo grodzkie w nocy z 19-go na 20-go bm. zarządziło generalną rewizję w poszukiwaniu broni. W lokalach Stronnictwa Narodowego, P. P. S., Bundu i Poale-Sjon-lewicy i w kilku innych lokalach przeprowadzono rewizję.

W wielu wypadkach znaleziono rury gazowe, pałki gumowe, kamienie i t. p. Wszystkie znalezione przedmioty skonfiskowano.

Członków organizacji, których zastano w lokalach, wylegitymowano, a następnie zwolniono.



## Zjazd Niemców w Łodzi zapewnia o uczciwej woli pracy dla Państwa.

W niedzielę odbył się w Łodzi doroczny zjazd niemieckiego związku kulturalno-gospodarczego, organizacji, stojącej na stanowisku lojalnej współpracy ze społeczeństwem polskim w ogólnym dziele budowy Państwa polskiego.

Na zjazd przybyło ponad 100 delegatów, reprezentujących poszczególne ośrodki. W obecności przedstawicieli władz z naczelnikiem wydziału p. R. Kędzierskim, reprezentującym pana Wojewodę łódzkiego na czele. Zjazd zagaił prezes związku p. Schifer, po czym po odczy-

### Gen. Kordjan-Zamorski jedzie z wizytą do Budapesztu.

Na zaproszenie komendanta policji węgierskiej udaje się dziś do Budapesztu komendant głównej policji państwowej gen. Kordjan Zamorski w towarzystwie szefa sztabu komendy głównej inspektora J. Kozłubskiego, oficera inspekcji komendy głównej J. Płotnickiego p. o. naczelnika centrali służby śledczej nadkom. J. Jakubca i naczelnika zarządu śledczego m. Warszawy nadkom. St. Wasilewskiego.

### Rząd francuski przeciwko strajkom Premier Blum i ministrowie radykalni przestrzegają robotników.

PARYŻ. W ciągu niedzieli premier Blum i pięciu ministrów, członków partii radykalno-społecznej, wygłosiło w różnych punktach Francji przemówienia, w których rozwinięli energiczną propagandę przeciw trapiącym Francję strajkom w przemyśle.

Stanowcze wystąpienie wicepremiera i ministra wojny p. Edw. Daladiera, prezesa partii radykalno-społecznej, potwierdza wiadomości, mówiące o coraz żywszym niezadowoleniu tego stronnictwa z dywersyjnej roboty sprzymierzonych we „froncie ludowym” komunistów.

Minister Daladier, przemawiając w Rouen, wystąpił niesłychanie ostro przeciw strajkom okupacyjnym, wskazując na rolę elementów obcych, a nawet prowokatorów, w wywoływaniu tych strajków.

Wybitny polityk radykalno-społeczny minister sprawiedliwości Rucart zwrócił się również przeciwko strajkom okupacyjnym, nazywając je naruszeniem prawa własności.

W Poissy, pod Paryżem wystąpił na wielkim zebraniu politycznym premier Blum, protestując przeciwko pogłoskom o rozpętaniu się ruchu rewolucyjnego we Francji.

Mowę swą zakończył premier Blum apelem do robotników, by nie dali się pociągać do strajków okupacyjnych, które stawiają rząd w niesłychanie trudnej sytuacji.

### Niemcy jeszcze nie precyzują sposobu odzyskania kolonii.

Obronę norymberskich proklamacji kolonialnych wobec ataku prasy zagranicznej bierze na siebie „Frankfurter Zeitung”, która w artykule naczelnym z dn. 12 września występuje szczególnie ostro przeciwko „Times’owi”. Dziennik niemiecki podkreśla przedewszystkiem, że mylnem jest przypisywanie Kongresowi w Norymberdze jakichkolwiek prerogatyw w dziedzinie niemieckiej polityki zagranicznej. Kierownictwo w tej dziedzinie należy wyłącznie

do Hitlera, którego ostatnie wystąpienie należy rozumieć jako pewnego rodzaju „notę dyplomatyczną” w sprawie rewizji kolonii skierowaną do poszczególnych rządów.

Przedwczesnym jest natomiast mówić o tem, jakoby w Norymberdze była mowa o metodach jakimi Niemcy chcą dojść do odzyskania swych dawnych kolonii. Dziennik niemiecki raz jeszcze podkreśla, wbrew twierdzeniom „Times’a”, że w pierwszym rzędzie motyw gospodarczy spowodował deklarację Hitlera, natomiast moment prestiżowy, o który się posądza politykę niemiecką wprawdzie istnieje, ale na drugim planie.

Zresztą jego istnienie zawdzięczać trzeba traktatowi wersalskiemu, który pozbawił Niemiec kolonii tłumaczył nie samowystarczalnością gospodarczą, ale właśnie względami natury prestiżowej — argumentem, że Niemcy niezdolne są do rządów w koloniach.

Dziennik niemiecki wyraża przekonanie, że coraz bardziej gmatwająca się międzynarodowa sytuacja gospodarcza sama przez się narzuci rozwiązanie, t. j. zwrot kolonii.

Warszawa. Zamek.

„Obradujący w Łodzi zjazd delegatów niemieckiego związku kulturalno-gospodarczego w Polsce składa na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wyrazy wierności i uczciwej woli służenia idei wzmocnienia polski Państwa polskiego oraz wyrazy zapewnienia współpracy w budowie wspólnej Ojczyzny”.

„Pan Generalny Inspektor Sił Zbrojnych” Gen. Smigły - Rydz

Warszawa

„Obradujący w Łodzi zjazd delegatów niemieckiego zw. kult. gospod. w Polsce składa Wodzowi Narodu wyrazy wierności i uczciwej woli służenia wspólnej ojczyźnie. Każde zawołanie Twe Wodzu będzie dla nas rozkazem”.

Niezależnie od zjazdu niemieckiego związku kult.-gospodarczego, odbył się zjazd ogólnopolski związku nauczycieli szkół niemieckich, istniejącego przy niemieckim zw. kult. gospod. Zjazdy zakończył raut towarzyski, w którym wzięło udział około 600 osób.

do Hitlera, którego ostatnie wystąpienie należy rozumieć jako pewnego rodzaju „notę dyplomatyczną” w sprawie rewizji kolonii skierowaną do poszczególnych rządów.

Przedwczesnym jest natomiast mówić o tem, jakoby w Norymberdze była mowa o metodach jakimi Niemcy chcą dojść do odzyskania swych dawnych kolonii. Dziennik niemiecki raz jeszcze podkreśla, wbrew twierdzeniom „Times’a”, że w pierwszym rzędzie motyw gospodarczy spowodował deklarację Hitlera, natomiast moment prestiżowy, o który się posądza politykę niemiecką wprawdzie istnieje, ale na drugim planie.

Zresztą jego istnienie zawdzięczać trzeba traktatowi wersalskiemu, który pozbawił Niemiec kolonii tłumaczył nie samowystarczalnością gospodarczą, ale właśnie względami natury prestiżowej — argumentem, że Niemcy niezdolne są do rządów w koloniach. Dziennik niemiecki wyraża przekonanie, że coraz bardziej gmatwająca się międzynarodowa sytuacja gospodarcza sama przez się narzuci rozwiązanie, t. j. zwrot kolonii.

### Rogozński w prasie niemieckiej.

Wychodzące w Berlinie pismo „Ostland” zajmujące się specjalnie sprawami niemiecko-wschodnimi w numerze 16 umieściło artykuł o polskim odkrywcy Kamerunu Rogozińskim. W artykule tym pismo „Ostland” stara się udowodnić, że Polska z tytułów odkrywczych spraw Rogozińskiego nie posiada żadnych praw do Kamerunu, ponieważ Rogoziński pochodził z niemieckiej rodziny przemysłowców Scholtzów zamieszkałych ostatnio w Kaliszu.

Niebawem rozeszło się całe towarzystwo. Sinclair dał mi znak, iżbym podążył za nim.

— Niebezpieczeństwo teraz bliskie — rzekł, gdy tylko drzwi zamknąłem — nie będę spał tej nocy.

— Ani ja, chodźmy wypalić cygaro.

III.

### Przeraźliwy krzyk w nocy.

Cisza zapanowała w całym domu, my jednak siedzieliśmy czas dłuższy, rozmawiając o naszych troskach i paląc cygara przed udaniem się do hotelu. Ową ciszę poprzedziła wrzawa, towarzysząca zawsze rozchodzeniu się uczestników zabawy; nie trwało to jednak długo; uroczystość jutrzejsza wymagała u panien błyszczących oczu i świeżej cery, a jedno i drugie zależne głównie od snu pokrzepiającego.

Naraz posłyszeliśmy lekki szmer w sieni, otwieranie drzwi i jakby potknięcie się czyjeś. Było to przewidzenie z naszej strony?

Uchyliwszy drzwi, wyjrzałem ostrożnie. Zdawało się, że mi jedni czuwamy w tym ogromnym domu.

— Słyszałem czyjeś kroki — rzekłem po chwili dłuższego nasłuchiwania.

— To nie odgłos kroków — zaprotestował mój towarzysz — to skrzypnięcie schodów obok mego pokoju na końcu korytarza.

— Pewno który ze służących — tłómaczyłem i przez chwilę staliśmy niezdęcydowani, co dalej robić. Niebawem dochodzić nas zaczął szmer stłumionych głosów w jednym z dalszych pokojów.

### Jeden dzień bez mięsa na pomoc dla bezrobotnych.

Zbliża się jesień i zima, a z nimi siłą rzeczy zwiększenie bezrobocia.

Fundusz Pracy ma przed sobą ciężkie zadanie znalezienia środków, umożliwiających pomoc bezrobotnym w najszerszym zakresie.

Jednym z projektów jest wprowadzenie raz w miesiącu dnia bezmięsnego, w którym zarówno w domach prywatnych, jak i zakładach gastronomicznych spożywano by obiady jednodaniowe, a powstałe stąd oszczędności przeznaczano na pomoc dla bezrobotnych.

Dni bezmięsne w Niemczech dały bardzo dobre rezultaty.

Do zbiórki pieniędzy od lokatorów upoważnieni byłiby administratorzy i akademicy.

Fundusz Pracy naszkicował już cenniki jednodaniowych obiadów:

W restauracjach luksusowych 3 zł, z tego 2 zł na pomoc zimową, w zakładach I kat. 1 zł 50 gr. (na bezrobotnych 75 gr.), II kat. 1 zł, 10 gr. (60 gr.), wreszcie w zakładach III kat. jadłodajniach, mleczarniach i prywatnych jadłodajniach 1 zł. z czego na pomoc zimową 50 gr.

### Miasto Poznań przygotowuje się na przybycie p. Prezydenta Rzplitej.

W związku z przyjazdem do Poznania w dniu 4 października P. Prezydent Rzeczypospolitej, który odbierze z rąk rektora Peretiatkiewicza dyplom mianujący Go doktorem honorowym Uniwersytetu Poznańskiego, już obecnie przeprowadza się remont w salach zamkowych gdzie Dostojny Gość chwilowo zamieszka.

Pobyt P. Prezydenta w Poznaniu ma potrwać 2 dni w czasie których na wieży Zamku powieścić będzie chorągiew narodowa.

Miasto gorączkowo przygotowuje się na przyjęcie Dostojnego Gościa, upiększając ulice i kwietniki.

Pan Prezydent będzie również obecny na inauguracji sezonu Opery poznańskiej która w dniu 4 października otwiera swoje podwoje, wystawiając operę „Goplanę”.

Z okazji pobytu P. Prezydenta w Poznaniu sezon operowy został w ostatnich dniach przesunięty, początkowo bowiem inauguracja miała nastąpić w dniu 26 bm.

### 27 milionów dolarów otrzymali żydzi polscy z zagranicy.

„American Jewish Joint Distribution Committee” z afiliowaną organizacją „American Joint Reconstruction Foundation” wydały w r. 1935, jak donosi komunikat tych organizacji 1,040.000 dolarów na żydów w Polsce. Do sumy tej nie wliczono 50.000 funtów szterlingów, danych jako zapomogi żydom w Polsce przez „United Polish Appeal of Great Britain”.

Od r. 1914 żydzi w Polsce otrzymali od swych współwyznawców więcej niż 27 milionów dolarów. Przez kooperatywy w Polsce i Rumunii 213.000 żydów (drobni kupcy małorolni żydzi i rzemieślnicy) otrzymali na niski procent 16 milionów dolarów. — „Joint Distribution Committee” utrzymywał głównie w Polsce, a także w Rumunii, na Łotwie, w Czechosłowacji i Litwie 228 kolonii wakacyjnych, z których w lecie korzystało 37.286 dzieci żydowskich.

Gdzie prowadzą po gawędkę, tam nie może istnieć niebezpieczeństwo, któregośmy się obawiali; uspokojeni, rozmawialiśmy się obaj. Po chwili jednak twarz jego i moja, nie wątpię, pobladły śmiertelnie; Sinclair zmuszony był oprzeć się o ścianę.

W uspiąnym domu rozległ się krzyk przeraźliwy krzyk, od którego jeża się włosy na głowie, a krew ścina w żyłach. Zdawał się pochodzić z tego samego pokoju, w którym słyszeliśmy poprzednio owe pomieszane głosy.

Bez chwili namysłu Sinclair i ja pobiegliśmy na górę; z uchylonych drzwi zarzucano nas na wszystkie strony pytaniami. Czy pożar w domu? Czy napadli złodzieje? Kto krzyknął tak przeraźliwie? Niestety, to pytanie stanowiło i dla nas nierozstrzygniętą zagadkę. Przechodząc koło drzwi pokoju Albertyny, ujrzeliśmy małą osobkę w zarzuconym na pręde szlafrocuku; poznaliśmy w niej pannę Lane.

— Co się stało? — pytała przestraszona — wszystkich nas zbudził krzyk okropny.

Nie mieliśmy ochoty dawać odpowiedzi.

— Gdzie Albertyna? — dowiadywał się Sinclair, wyciągając rękę, jakby chciał usunąć dziewczę z progu.

— W łóżku — odparła. — Ona to zbudziła mnie, przerażona usłyszanym krzykiem.

Mój przyjaciel odetchnął swobodniej, ciężar spadł mu z serca.

— Powiedz jej pani że dowiemy się przyczyny zakłócającej spójność całego domu — i to rzekłszy, pociągnął mnie za sobą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Skrzynka z ametystu

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy).

10

— Ten uśmiech właśnie doprowadza mnie do szaleństwa — zawołał — nie z niego dowiedzieć się nie mogę. Czyż nie widzisz, Walterze, iż gdyby nawet złowroga skrzyneczka nie została otworzoną i nie przekonał się, kto ją sobie przywłaszczył, niemniej ziarno nieufności zasiane zostało w moją duszę; wiecznie stawiać sobie będę nierozstrzygnięte pytanie: czyż była chwila, w której niedaleki związek nasz budził takie przerażenie w młodej mojej narzeczonej, że chciała poświęceniem życia uwolnić się od niego?

— Alboż pod wpływem takich myśli zdolasz znieść ceremonie ślubu?

— Muszę, jeśli nieprzewidziany wypadek nie stanie obrzędowi na przeszkodzie.

— A potem?

— Właśnie to „potem” — szepnął — Mężczyzna nie może cofnąć się przed nie.

Zeszedł jednak na dół i złożył zebrany życzenia dobrej nocy w sposób, w jaki spodziewałem się po moim przyjacielu, spokojnie, nie zdradzając wewnętrzznego niepokoju. Albertyna, w świetnym na pozor usposobieniu, zwracała ogólną na siebie uwagę i nie spostrzeżono bładości twarzy Sinclair’a. Dorota zdawała się także być w dobrym humorze, jakkolwiek mniej ożywiona od kuzynki, śmiała się wesoło, jak jej dawno nie słyszałem.



**Spęd bekonów w Biskupcu**

odbędzie się dnia 28 września jak następuje:  
Godz. 6.— Sumin, 6,20 Gryżliny, 6,30 Szwarcenowo, Osówka, Studa, 6,40 Wonna, Buczek, Bielice, 7.— Wawrowice, 7,20 Skarlin, 7,30 Lipinki, Babalice Sędzice, 8.— Krotoszyński Łąkorz.

Instr. P. I. R. Furmańczyk

**Kronika.**

Nowemiasło, dnia 23 września 1936 r.

Sroda Linam., Tekli p.  
Czwartek N. M. P. od wyk. niewolników  
Piątek Władysława Kleof.

Słońca: wschód o godz. 5.20 zachód o godz. 17.38

**OGŁOSZENIE!**

W dniach od 24. września do 1. października br. odbędzie się „TYDZIEŃ L. O. P. P.“  
Z uwagi na niezmiernie ważne zadania Ligi Obrony Powietrznej Państwa zwracam się do Obywateli Nowemiasła o wzięcie jaknajwyższego udziału w poszczególnych imprezach Tygodnia.

Również proszę o wywieszenie flag państwowych w niedzielę, dnia 27. b. m. w którym to dniu odbędą się kulminacyjne uroczystości imprezy tygodnia, a w szczególności pokazy z dziedziny obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

(—) WACHOWIAK, Burmistrz.

**Z Komitetu Obchodu XIII Tygodnia LOPP.****Zmiany w programie „Tygodnia“.**

1) Nabożeństwo z okazji Tygodnia LOPP nie odbędzie się jak pierwotnie planowano, w przyszłą niedzielę o godz. 9-ej, lecz o godz. 10.30. Uprasza się zatem pp. przedstawicieli władz i urzędów, jak i oddziały P.W. i W.F. oraz wszystkie inne organizacje i koła miejscowe (LOPP, o zebranie się na dziedzińcu gimnazjalnym o godz. 10.15 w celu pochodu na uroczystą mszę św. po której nastąpi przemarsz oddziałów przed gmach Starostwa, gdzie odbierze raport i przemówi p. Starosta Mgr. Kowalski.

2) Planowany zaś „Atak Gazowy“ na piątek, dnia 25 bm. został przesunięty na godz. popołudniowe, w niedzielę, dnia 27 bm.

O rozpoczęciu i zakończeniu „ataku“ zostanie Szan. obywatelstwo powiadomione odezwaniami się syreny. Na wypadek powtórzenia „ataku“ w godzinach wieczornych zostanie światło przyćmione, a po pewnym czasie zupełnie na chwilę wyłączone. Należy zatem przygotować na ten wieczór światło zastępcze (świece itp.).

Główny atak — prawdopodobnie Rynek.

Pozatem uzupełnia się jeszcze program o tyle, że zgłoszono ponadto pojawienie się samolotu w godzinach popołudniowych w czwartek, dnia 24 i niedzielę, dnia 27 bm.

**Z życia Tow. Przyj. Młodzieży Akademickiej (koło) w Nowymmieście.**

Dnia 1 października o godz. 7<sup>1/2</sup> na sali Wydziału Pow. odbędzie się posiedzenie Zarządu Towarzystwa w pełnym składzie. Celem posiedzenia:

a) podział posiadanej gotówki między tut. teologów i akademików, b) plan pomocy dla młodzieży akademickiej w nowym roku akademickim.

Na posiedzeniu mile widziani członkowie koła, interesujący się dologą tutejszego akademika i życiem Tow.

Podaje się do wiadomości, że Komitet Wojewódzki Tow. P. M. A. w Toruniu zaakceptował pożyczki, udzielone akademikom tutejszym za czas od 1. IV. br. do 31. VIII. br. Prosimy o zapisywanie się na członków Koła.

Za Zarząd:

Prof. J. Różycki

sekretarz

J. Sackiewicz naucz. gmn.

prezes.

**Za przestępstwo dewizowe aresztowany w Niem. Hławie.**

Nowemiasło. W dniu 19 bm. przekroczył granicę polsko-niemiecką w Rodzomem Schramke Otto, handlarz nabiadu i drobiu z Nowemiasła. Wymieniony po sprzeczaniu w Niemieckiej Hławie drobiu udał się na pocztę, gdzie przytrzymała go policja niem. i osadziła w areszcie śledczym, jako podejrzanego o przestępstwo dewizowe.

**Czyja własność?**

Nowemiasło. Na posterunku P. Państw. w Nowymmieście złożono w ubiegłym tygodniu torbęka dąską, znalezioną na ulicy Kazimierza. Torbęka skórzana, zawiera kwotę 5 złotych, lusterko, grzebleń i różaniec. Właścicielka może odebrać swą własność w biurach Zarządu Miejskiego w Nowymmieście.

**XIII Tydzień L. O. P. P. w Lubawie.**

Jak każdego roku, tak i roku bieżącego Liga Obrony Powietrznej Państwowej urządza XIII Tydzień L.O.P.P. w celu uzyskania i zasilenia funduszy przeznaczonych na cele obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej. Doświadczenie ostatnich wojen, jak abisyńskiej, a obecnie jeszcze trwającej wojny domowej w Hiszpanji, wykazały dobitnie i namacalnie, że decydującą rolę w teraźniejszej taktyce wojennej, odgrywa lotnictwo i oddziały zmotoryzowane.

Ościennie państwa mogą się poszczycić kilkocetelną liczbą posiadanych samolotów różnego rodzaju, materiału bojowego, gazów i ogromną liczbę wyszkolonych lotników. W pochodzie zbrojeń ogólnych Polska nie może dotrzymać kroku, nie posiadając środków na dorównanie innym krajom. Trudno byłoby nam w razie wojny przeciwstawić równe siły nieprzyjacielowi, zaopatrzonego w najnowszy sprzęt bojowy.

Jeżeli nie chcemy w przyszłości narazić się na dzieło losów Abisynii, obowiązkiem każdego obywatela będzie zasilenie funduszu L.O.P.P. Niech każdy obywatel do którego zjawi się delegat zbierający składki w dniach 26 i 27 września, nie odmawia datki i wedle możności złoży drobną ofiarę. Uprasza się nie utrudniać kwestarom ich ofiarnej i nie przyjemnej pracy, gdyż nie jest

**Rolniku Pomorski!**

Wszyscy składają ofiarę na F. O. N. I Nie może zabraknąć i Ciebie w ofiarnych szeregach społeczeństwa polskiego!

**PROGRAM****XIII Tygodnia L.O.P.P.**

**Sobota 26 września br.** Pochód propagandowy o godz. 18. Zbiórka wszystkich towarzyszy o godz. 17.30 na dziedzińcu gimnazjalnym obecnego Gmn. Miejskiego. Otwarcie XIII Tygodnia L.O.P. nastąpi na rynku.

**Niedziela 27 września br.** O godz. 8.30 Msza św. w kościele farnym. Zbiórka wszystkich towarzyszy i organizacji z satandarami o godz. 7.45 na dziedzińcu gimnazjalnym. Po nabożeństwie zbiórka na Przygodku, wymarsz na Rynek, gdzie nastąpi przemówienie i odpiewanie pieśni „Boże coś Polskę“ i następnie odmarsz na dziedzińiec gimnazjalny i rozwiązanie pochodu. Strzelanie o promie w ogrodzie p. Kowalskiego od godz. 13—18.

**Poniedziałek 28 września br.** Po poł. o godz. 16 przedstawienie kinowe dla młodzieży szkolnej. O godz. 18 atak gazowy na Lubawę. Godz. 20 przedstawienie kinowe dla ogółu społeczeństwa. 40 proc. czystego dochodu przeznaczają się na cele L.O.P.P. Program przedstawień kinowych poda się w osobnych afiszach.

**Sroda 29 września br.**

**i Czwartek 30 września br.** Gra w bilard na premie w lokalu p. Dakowskiego od godz. 15 do 22.

**Piątek 31 września br.** Gra w kręgle na premie w lokalu p. Jurkiewicza od godz. 18—23 dostępne dla każdego.

**Sobota 1 października br.**

**Niedziela 2 października br.** O godzinie 20-tej DANCING bridge w lokalach „Hotelu Kopernika“.

Wręczenie nagród za najlepszą grę w bilard kręgle i strzelania odbędzie się po ukończeniu poszczególnych zawodów.

Uprasza się wszystkich Obywateli o udekorowanie domów flagami oraz nalepkami L.O.P.P. już poczynając od soboty dnia 26 września 1936 r. wieczorem.

Za Komitet: (—) W. Dakowski.

to kwesta na cele prywatne towarzystwa, lecz na cel obrony Państwa i wszystkich obywateli.

Komitet zwraca się do wszystkich obywateli z uprzejmą prośbą, by w niedzielę dnia 27 września b. r. wzięli liczny i gromadny udział w pochodzie. W dniu tym należy zapomnieć o wspólnych urazach natury politycznej czy też towarzyskich lub osobistych. Porzućmy wszelkie dąsy i niesnaski. Niech nie patrzy jeden na drugiego, że jest biedniejszy, że jest bezrobotny lub nie należy do naszej organizacji. Musimy stanąć do pochodu wszyscy bez różnicy zapatrywań politycznych i pokażmy, że w sprawie obrony Państwa, nie robi się u nas różnic, i poglądów. Tylko wspólna siła i zrozumienie hasła obrony Państwa, musi nas zrzucić w tym dniu, by zmanifestować naszą siłę, jedność i niezłomną wolę zwycięstwa. XIII Tydzień L.O.P.P. niech będzie dla nas wszystkich roczną rewolucją naszych sił odporności ducha, jedności i wspólnego przeciwstawienia się wszelkim zakusom naszych wrogów. Stanowiący w szeregu, okaziesz Obywatelu swe zrozumienie dla sprawy obrony Państwa. Niech każdy wie, że społeczeństwo lubawskie to nie rozbite gromadki zwaśnionych politycznie obywateli, lecz w razie potrzeby silnie zszereżona armia przyszłych bojowników ojczyzny.

Za Komitet (—) W. Dakowski.

**Mecz koszykówki.**

Jamiełnik. W niedzielę, dnia 20 września o godzinie 15 odbyła się na boisku szkolnym rozgrywka w piłkę koszykową pomiędzy K. S. M. Nowemiasło a Zw. Strzeleckim Jamiełnik. Wynik 23:34 dla Z. S. Sędziowali p. Z. T. z Torunia i p. Orlikowski z Nowemiasła. Sędziował bezstronnie i bardzo dobrze. Nadmienić należy że gra była bardzo ładna i goście z Nowemiasła ani też sędziowie nie zauważyli brutalnej gry u drużyny Z. S. co daje jej całkowitą rehabilitację wobec sprostowania p. Bielawskiego, sędziego z ostatniego meczu.

**Brat okradł brata.**

Lipinki. W ub. tygodniu rolnik Buchhole Jan z Lipinek powiadomił posterunek pol. w Krotoszyńcu, iż ukradziono mu gotówkę w kwocie 8000 zł, które to pieniądze przechowywał w stajni w murze, w pudełku od papierosów. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, iż sprawcą tej kradzieży jest rodzony brat poszkodowanego Walerjan Buchhole. Pieniądże sprawy odebrano i oddano poszkodowanemu.

**Z dalszych stron.****Szajka włamywaczy w potrzasku.**

Jablonowo. Policji udało się ująć szajkę włamywaczy, która od dłuższego czasu była plagą okolicy. Przy rywalizacji odebrano zjodziejom kilkanaście skradzionych rozebranych rowerów.

**5.000 papierosów dla żołnierzy powracających z manewrów.**

Toruń. Z okazji powrotu garnizonu toruńskiego z manewrów — społeczeństwo miejscowe, w dowód swego przywiązania i wdzięczności do armii złożyło dla żołnierzy 5000 sztuk papierosów oraz 150 zł. gotówką z których 100 zł. przeznaczono dla świetlicy 63 pp. a za resztę zakupiono 1500 szt. papierosów.

**Śmierć rowerzysty pod kołami samochodu.**

Grudziądz. Robotnik Orzechowski z Gdyni, jadący rowerem przez ul. Świętojańską wpadł pod samochód osobowy, kierowany przez przemysłowca gdynińskiego, Michała Bitnego-Szlachte.

Orzechowski, który wskutek gwałtownego uderzenia o bruk uległ strzaskaniu czaszki, zmarł w ciągu minut po przywiezieniu go do szpitala S.S. Miłosterdzia.

**Nowy kwartał się zbliża!**

Czas najwyższy pomyśleć o odnowieniu przedpłaty za

**„Głos Lubawski“**

na m-c październik, lub IV kwartał.

Cena abonamentu miesięcznego 1 złoty, kwartalnie 3 złote łącznie z opłatą pocztową.

**Załoga „LOPP“-u**

już w Polsce.

Kpt. Janusz i por. Brenk przybyli do Warszawy STOLPCE. Kpt. Janusz i por. Brenk, którzy na balonie „LOPP“ zalecieli aż pod Archangielsk — wrócili wczoraj do Polski.

W godzinach południowych przejechali granicę polsko-sowiecką na linii Niegorełoj-Stolpce.

Na granicę wyjechali na powitanie wracających lotników przedstawiciele władz i prasy. Właściwe powitanie odbyło się w Stolpcach na dworcu, gdzie pociąg zatrzymał się około 40 minut.

Przed dworcem, bogato przybrzany flagami narodowymi i chorągiewami LOPP'u, biało złotymi — przemówienia powitalne do lotników wygłosili starosta i przedstawiciele Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwwzawowej.

Na dworzec w Stolpcach przybyły tysięczne tłumy okolicznej ludności. Wzdłuż peronu ustawiły się szpalery dzieci szkolnych z kwiatami.

Powitanie miało niezwykle serdeczny i entuzjastyczny charakter.

**Krzyże Zasługi.**

Dowiadujemy się, że powracający dziś do Warszawy bohaterzy uczestnicy zawodów o puchar Gordon-Benetta: kpt. Janusz został odznaczony złotym Krzyżem Zasługi, a por. Brenk srebrnym Krzyżem Zasługi.

**Cztery nieszczęśliwe wypadki w jednym dniu**

Chojnice. Na dworcu kolejowym w Chojnicach malarz kolejowy Bernard Grzonka wszedł na szklaną część dachu stacyjnego, który nie wytrzymał ciężaru człowieka i Grzonka runął na posadzkę, odnosząc szereg ciężkich obrażeń. W stanie poważnym odwieziono go do szpitala.

Pod wsią Rudzki Most w powiecie kartuskim znajdują się na rusztowaniu budującego się mostu robotnik Znarski, straciwszy równowagę spadł w dół, doznając złamania dwu żeber i ogólnego potłuczenia.

W Starogardzie przy przewożeniu lokomobili do młocenia zboża został przyćmięty maszyną do drzewa rolnik Łopataik, doznając złamania nogi i ręki.

Na szosie pomiędzy Grzybnem a Kartuzami motocykl, kierowany przez Leona Zaborowskiego ze Sledziowej Huty z powiatu kościńskiego, wpadł na furmankę, jadącą nieprawidłową stroną. Motocyklista doznał skomplikowanego złamania nogi i szereg innych obrażeń. Odwieziono go do szpitala w Kartuzach.

**Budowa podstudia radiowego.****Bydgoszcz zasili programy toruńskie.**

Konferencja dyrektora Polskiego Radia p. Starzyńskiego z przedstawicielami Bydgoszczy dała wynik zachęcający dyrektora Radia do budowy posilkowego studia w Bydgoszczy dla radiostacji toruńskiej. Doprowadzenie do skutku tej inowacji będzie niewątpliwie z dużą korzyścią również dla programów toruńskich.

Roboty przy instalacji studia być mają wkrótce rozpoczęte.

**Skazanie bandyty.**

Warszawa. W kwietniu br. w domu przy ul. Przejazd 1 w Warszawie niebezpieczny bandyta, 12 razy karany za rozboje, Stanisław Kazimierow dokonał napadu na policjanta Karola Suwałę. Bandyta zatrzymał dozorca domu w chwili, gdy chciał on dostać się do piwnicy. Wezwany policjant Suwała rozkazał opryskowi podnieść ręce do góry i wówczas Kazimierow strzelił do posterunkowego z rewolweru, trafiając go w głowę. Kula utknęła w mózgu i dotychczas nie udało się jej usunąć. Suwała żyje, lecz podlega zamrożeniu i cierpi na zaburzenia w mowie.

Po strzale do policjanta Kazimierow rzucił się do ucieczki. Na rogu ul. Długiej i Bielańskiej drugi policjant, Czaplarski próbował zatrzymać go. — Kazimierow postrzelił policjanta w pierś. Do pościgu za bandytą przyłączyli się przechodnie. Jeden z nich wozy ministerstwa Sprawiedliwości zaczął strzelać do opryszka i zranił go w brzuch. W ten sposób ujęto Kazimierowa, który po dłuższej kuracji w szpitalu powrócił do zdrowia i stanął przed sądem Okręgowym.

Kazimierow tłumaczył się, iż będąc chory na gruźlicę, postanowił szukać śmierci. W tym celu napadł na policjantów myśląc, że od ich kul będzie zabity. Sąd skazał bandytę na 15 lat więzienia.

**2 wagony zmiądzły kolejarza na terenie Gdyni.**

Na terenie portu gdyńskiego, w pobliżu t. zw. „Zakrętu Oksywskiego“ przy ul. Morskiej, wydarzył się wypadek kolejowy, który aczkolwiek sam nie miał większych rozmiarów, spowodował jednak straszną śmierć kolejarza.

Wskutek mylnego nastawienia zwrotnicy jeden z pociągów towarowych wjechał na stojący na bocznicy pusty wagon, który w następstwie zderzenia uległ kompletnemu strzaskaniu. Podobnie poważnemu uszkodzeniu uległ jeden z wagonów pociągu.

Znajdujący się w budce pustego, a potem rozbitego wagonu przetokowy Antoni Kunikowski siłą zderzenia został przez jeden wagon wgnieciony w drugi. Nieszczęśliwy doznał złamania kręgosłupa i lewej nogi oraz odcięcia prawej nogi. Wskutek upływu krwi, mimo przeprowadzenia amputacji pozostałej nogi oraz transfuzji krwi, zmarł w szpitalu w kilka minut po operacji.

Wstępne śledztwo wykazało, że odpowiedzialność za błędne nastawienie zwrotnicy ponoszą kolejarze Alojzy Kuśnicki i Józef Kas. Obaj też jako winni katastrofy zostali przez policję aresztowani.



### Rolnictwo Pomorza domaga się ujednostajnienia opłat za przemiał mąki.

Sprawa opłat za przemiał mąki wykracza już poza ramy zagadnień ściśle rolniczych i wkracza w dziedzinę socjalną, a to z tego powodu, że nie tylko rolnik, lecz również i robotnik rolny otrzymujący deputat w naturze, musi dać zboże swe do młyna na przemiał i uiścić odpowiednio dużą opłatę. — W obecnym stanie rzeczy opłaty te są różnorodne w zależności od nowoczesności urządzeń poszczególnych młynów czy też wiatraków itd. W ten sposób opłaty wahają się obecnie od 10—30 kg od 100 kg. Przeważnie opłaty są wysokie i obciążają poważnie tak rolników jak i robotników rolnych. Należałoby sprawę opłat za przemiał mąki uregulować w drodze wydania odpowiedniego zróżnicowanej taryfy. Jednakże w obecnym stanie prawnym władze wojewódzkie nie mają podstaw prawnych dla autorytatywnego uregulowania tej sprawy. Dlatego też wydaje się wskazanym wystąpienie władz wojewódzkich do Ministerstwa Przemysłu i handlu z inicjatywą ustalenia odnośnej podstawy prawnej, na zasadzie, której Urząd Wojewódzki mógłby sprawę tę załatwić w drodze wydania odnośnych taryf, po wysłuchaniu rzecz jasna, opinii organizacji młynarskich i rolniczych.

### Toruń odetchnął po decyzji nieprzeniesienia stolicy Pomorza.

Rada miejska w Toruniu na ostatnim posiedzeniu uchwaliła nagły wniosek zarządu miejskiego o przekazanie 30.000 zł. z funduszy miejskich na F. O. N. celem kupna 2 samolotów.

Uchwalono również nagły wniosek o przydzielenie z lasów miejskich drzewa na budowę świetlic na Dębowej Górze i Kozackich Górach.

Rada miejska uchwaliła rezolucję, w której wyraża p. wojewodzie podziękowanie za oświadczenie, że kwestja przeniesienia stolicy województwa do Bydgoszczy nie istnieje i Toruń nadal pozostaje stolicą Pomorza.

Komunikat ten przyczynił się w wielkim stopniu do usposobienia umysłów w Toruniu.

### Ozdoby kobiece z 4-go wieku przed Chrystusem wykopano w 12 grobach

Poznań. Podczas inspekcji terenu parocelacyjnego gromady Jabkowo pod Skokami w pow. wągrowieckim, wójt p. Maćkowiak natknął się na polu ornym osadnika Bedyńskiego na pewną ilość płaskich kamieni.

Osadnik zacięskawiony odkryciem przeprowadził dalsze poszukiwania odkopując około 12 grobów, w których znajdowały się pierścienki, naszyjniki i różne spinki.

Wójt zawiadomił o znalezieniu ekspedycję wykopaliskową w Biskupinie która delegowała do Jabkowa profesora prehistorji p. P. Hensla.

P. Hensel stwierdził, że są to groby skrzynekowe od 6 do 4 wieku przed Chrystusem, a w urnach znalazł m. in. brązowe szczytce do trefienia włosów, paciorki do naszyjnika itd.

### Bandyci zamordowali 3 osoby a jedną zranili ciężko.

Kielce. W nocy na 18 bm. we wsi Guzd nieznanymi sprawcy dokonali krwawego napadu rabunkowego na właściciela sklepu korzennego Antoniego i Anielę Maratuów.

Bandyci zamordowali małżonków oraz ich służącą Stanisławę Kuchacką. Ponadto bandyci ciężko poranili kucharkę Marię Adach i zbiegli.

Pościg narazie nie dał rezultatu. Na miejsce zbrodni wyjechał w piątek zastępca naczelnika urzędu śledczego komisarz Rosołowik.

### Dalsza rozbudowa magistrali węglowej Górny Śląsk — Gdynia. tematem rozmów przedstawicielei kapitalów francuskich w Warszawie.

WARSZAWA. Bawią w Warszawie trzej przedstawiciele: Bank de Payes Bas et Nord oraz koncernu Schneider-Kreuzot, którzy podczas swego tygodniowego pobytu przeprowadzą rozmowy w Ministerstwach Skarbu i Komunikacji na temat rozbudowy i dalszej eksploatacji magistrali węglowej Śląsk — Gdynia.

Jak wiadomo budowa prowadzona jest przy pomocy kapitału francuskiego, w wysokości 1 miljarda franków francuskich.

Pierwsza transza kapitału, w wysokości 400 milionów franków została swego czasu wpłacona, pozostałe miały być wpłacone skarbami po ustabilizowaniu się francuskiego rynku pieniężnego. Z pierwszej transzy wybudowano jeden tor magistrali; budowę drugiego toru, oraz obiektów kolejowych wstrzymywano do czasu wpłacenia następnych transz. Eksploatację magistrali prowadzi na rachunek konsorcjum francusko-polskiego — zarząd Polskich Kolei Państwowych.

### Autobus wpadł do rzeki z 30 uczestnikami wycieczki żydowskiej.

LUBLIN. W czasie świąt żydowskich w Lublinie bawiły liczne wycieczki chasydów, którzy przybyli celem uczczenia grobów zmarłych cadyków.

Gdy jedna z wycieczek chasydów łódzkich i warszawskich wracała nocą ubiegłej wynajętymi autobusami, wydarzyła się katastrofa na szosie Lublin — Łódź. Mianowicie pierwszy z 5-ciu powracających autobusów spadł z mostu do rzeki niedaleko wsi Grabów. W autobusie znajdowało się 30 osób. Grozę sytuacji powiększały ciemności nocne. Autobus upadł na tę stronę, po której znajdowały się drzwi.

9 osób jest ciężko rannych, a wśród nich kilka w stanie agonii. Wszystkich odwieziono do szpitala w Lublinie.

Podobna katastrofa zdarzyła się dwa lata temu pod Łomżą. Wówczas autobus runął w głębie. 20 osób utonęło.

### Dyktator Rosji sowieckiej Stalin niebezpiecznie chory.

Lekarze przewidują konieczność jego odsunięcia się od władzy. — Następcą marszałek Woroszyłow.

BERLIN. Poważna choroba Stalina wzbudziła w prasie żywe echo.

Wiadomość ta podana przez „Berliner Tageblatt“ mówi iż dyktator Rosji sowieckiej cierpi na t. zw. zwężenie mięśnia sercowego. Choroba ta w opinii lekarzy jest nader poważna. Pomimo tego że organizm Stalina jest wyjątkowo silny, choroba tego rodzaju zmusza go do ograniczenia wszelkiej pracy, a zatem praktycznie biorąc, odsuwa go od wykonywania władzy.

Według opinii lekarzy choroba Stalina nie musi skończyć się szybką katastrofą, gdyż tego rodzaju cierpienie może trwać nawet szereg lat.

Równocześnie zaznacza się w Berlinie, że największe szanse na następcę Stalina ma generalissimus Woroszyłow.

Doniesienie o chorobie Stalina dowodzi, że sytuacja w Rosji, która niedawno przeszła poważne upuszczenie krwi przez egzekucję opozycjonistów, staje się coraz bardziej niepewna. Fakt że ewentualnym następcą Stalina zostanie Woroszyłow, świadczyłoby że silną rękę widzi Moskwa nie w ludziach partii ale w armii.

W tutejszych kołach obserwatorów zagranicznych komentuje się również brak reakcji

Rosji sowieckiej na ataki norymberskie, jako dowód słuszności Moskwy. Na tle tych oznak osłabienia wewnętrzznego Rosji alarmy berlińskie o agresywnych zamiarach Moskwy tracą coraz bardziej na prawdopodobieństwie.

### Cudowne uzdrowienie w Lourdes.

Po zanurzeniu w wodzie źródlanej inwalida odzyskał władzę w nogach.

LOURDES. Robotnik francuski Adolphe Mortreaux był według orzeczenia lekarzy w 90 procentach inwalidą. Pracował on w miejscowości Bauvin w północnej Francji, gdzie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi na kolei, wskutek czego miał nadwyżony kręgosłup i był niezdolny do pracy, z wielkim trudem chodząc o kulach.

I oto udał się ten biedny człowiek do Lourdes w nadziei, że pomoc nad przyrodzona wróci mu zdrowie. Gdy go zanurzono w wodzie źródlanej obok groty, odczuwał, że w jego organizmie zaszła jakaś gwałtowna zmiana. Został zupełnie uzdrowiony.

Londyński „The Universe“ z 11 września rb. donosi, że wydarzenie to zostało stwierdzone przez komisję lekarską, jako fakt, nie dający się w żaden sposób wytłumaczyć prawami natury.

### PROGRAM RADIOWY.

#### Warszawa — czwartek 24. IX.

6.30—8.00 Aud. poran. 12.03 Kącik dla młodzieży wiejskiej 12.13 Dzień. południowy 12.23 Koncert 15.30 Wiadom. gosp. 15.45 Opowiadanie 16.00 Koncert 16.45 Wrażenia z armji francuskiej 17.00 Koncert 18.00 Feljeton 18.20 Życie kulturalne stolicy 18.25 Koncert reklamowy 19.00 Pogadanka 19.10 Pow. Teatr wyobraźni 19.40 Mało znane balety 20.30 Skrzyńka techn. 20.45 Dzień. wiecz. 21.00 Tr. z Auli Uniwersytetu Poznańskiego 22.00 Wiad. sportowe 22.15 Muzyka tan.

#### Warszawa — piątek 25. IX.

6.30—8.00 Aud. poran. 12.03 Pogadanka roln. 12.13 Dzień. połud. 12.23 Muzyka 15.30 Wiad. gosp. 15.45 Rozmowa z chorymi 16.00 Utwory Franciszka Liszta 16.45 Reportaż 17.00 Koncert 17.50 Poradnik sportowy 18.00 Przegląd wydawnictw. 18.15 Koncert 19.00 Muzyka tan. 20.00 Arje i pieśni 20.30 Lekcje geografii 20.45 Dzień. wiecz. 21.00 Koncert 22.00 Wiad. sport. 22.15 Muz. operetkowa 23.00 Muz. tan.

#### Toruń — czwartek 24. IX.

7.35—8.00 Aud. poran. 12.03 Pogadanka roln 14.30 Płyty 16.00 Koncert 18.20 Muz. fortep. 18.35 Życie kult. z Pomorza 18.40 Kone. rektam. 22.15 Płyty.

#### Toruń — piątek 25. IX.

7.30—8.00 Aud. poranna 12.03 Recytacja prozy 12.23 Płyty 14.30 Muzyka lek. 18.00 Odczyt 18.30 Kone. reklam. 22.15 Tańce i piosenki.

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemiejście n. Drw  
Wydawca: Celestyna Miłoszewski w Nowemiejście n. Drw.

Podaje do wiadomości, że  
na terenach mojej posiadłości, wyłożyłem  
w dniu 22 bm.

trutkę

H. MODROW

Hodowla nasion Gwizdliny.

### Warsztaty Mechaniczne firmy chrześcijańskiej

### T. Kryszkiewicz a w Mławie

wykonywać wszelkie prace  
wchodzące w zakres rolnictwa  
oraz pod gwarancją sprzedają

maszyny i narzędzia rolnicze  
po cenach konkurencyjnych  
np.: czterokonny manesz Ber-  
manna za 320 zł, 4 kosowa  
sieczkarnia bębnowa 120 zł,  
młockarnia sztiftowa 180 zł,  
i t. d.

Firma

Tadeusz Kryszkiewicz Mława  
ul. Zwirki 27.

### Karty do gry

wszelkiego rodzaju  
od najskromniejszych do wykwinnych  
poleca

Księgarnia B. Miłoszewski  
Nowemiesto.

### Nawozy sztuczne jak:

Kainit, Sól Potasową, Tomasyne  
i Supertomasyne, Mączkę Fosfory-  
tową, Superfosfat, Azotniak gra-  
nulowy i mielony.

poleca

„ROLNIK“

Spółdzielnia roln-handlowa  
LUBAWA, tel. 39 NOWEMIASTO tel. 49  
RYBNO tel. 2

### Ziemiaki białe

na eksport w partiach  
wagonowych

### Ziemiaki żółte

w mniejszych partiach  
kupuje

Fr. Modrzejewski  
Nowemiesto tel. 95

Przyjmuję

### na stację

B. Wasielewska  
Nowemiesto.

Przyjmuję jeszcze  
dziewczynki szkolne  
na stację

M. Heldtówna  
Nowemiesto ul. Lipowa

### Kalendarze

terminowe

już nadeszły

### KSIĘGARNIA

B. MIŁOSZEWSKI

NOWEMIASTO N. DRW.

RYNEK NR. 19.

TELEFON NR. 59.

Książnica Kopernikańska  
w Toruniu.

### W i l a

8 pokojowa z ogrodem w dobrym położeniu  
Lubawy, nadająca się dla emeryta, z po-  
wodu przeniesienia od zaraz na sprzedaż

Szukalski, Lubawa - ul. 19 stycznia 4.

### ZAPROSZENIA

ŚLUBNE

wykonywane  
solidnie i terminowo  
Drukarnia B. Miłoszewski, Nowemiesto Rynek 19.